



The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEK

ANIOŁ PAŃSKI

Plac św. Piotra

Niedziela, 17 marca 2024 r.

[Multimedia]

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Dzisiaj, w piątą niedzielę Wielkiego Postu, gdy coraz bliższy jest Wielki Tydzień, Jezus w Ewangelii (J 12, 20-33) mówi nam coś ważnego – że na krzyżu ujrzymy chwałę Jego i Ojca (por. ww. 23. 28).

Ale jak to możliwe, że chwała Boga objawia się właśnie tam, na krzyżu? Można by pomyśleć, że dokonuje się to przy zmartwychwstaniu, nie na krzyżu, który jest porażką, przegraną! Tymczasem dziś Jezus, mówiąc o swojej męce, stwierdza: „Nadeszła godzina, aby został otoczony chwałą Syn Człowieczy” (w. 23). Co chce nam powiedzieć?

Chce nam powiedzieć, że chwała w przypadku Boga nie odpowiada ludzkiemu sukcesowi, sławie czy popularności; dla Boga w chwale nie ma żadnej autoreferencyjności, nie jest ona wielką manifestacją potęgi, po której następuje aplauz publiczności. Dla Boga chwała to miłowanie aż po oddanie życia. Otoczenie się chwałą w Jego przypadku oznacza oddanie siebie, stanie się dostępnym, ofiarowanie swojej miłości. A to dokonało się w decydujący sposób na krzyżu, właśnie tam, gdzie Jezus w największej mierze wyraził miłość Boga, objawiając w pełni Jego oblicze miłosierdzia, dając nam życie i przebacząc tym, którzy Go ukrzyżowali.

Bracia i siostry, z krzyża, „katedry Boga”, Pan nas poucza, że na prawdziwą chwałę, tę, która nigdy nie gaśnie i która uszczęśliwia, składają się *dar i przebaczenie*. Dar i przebaczenie są istotą

chwale Bożej. I są dla nas drogą życia. Dar i przebaczenie – kryteria bardzo różniące się od tego, co widzimy wokół siebie, a także w nas, kiedy myślimy o chwale jako o czymś, co raczej się otrzymuje niż daje; jako czymś, co chce się raczej posiadać niż ofiarować. Nie, chwala światowa przemija i nie zostawia w sercu radości; nie prowadzi też do dobra wszystkich, lecz do podziału, niezgody, zazdrości.

Możemy zatem zadać sobie pytanie: jakiej chwały pragnę dla siebie, dla mojego życia, o jakiej marzę dla siebie na przyszłość? Czy takiej, żeby robić wrażenie na innych przez moją sprawność, moje umiejętności lub rzeczy, które posiadam? Czy też jest nią droga daru i przebaczenia, droga Jezusa ukrzyżowanego, droga tego, kto nie ustaje w miłości, ufny, że to daje świadectwo o Bogu w świecie i sprawia, że jaśniej piękno życia? Jakiej chwały pragnę dla siebie? Pamiętajmy bowiem, że kiedy dajemy i przebaczamy, jaśniej w nas chwala Boża. Właśnie wtedy – kiedy dajemy i przebaczamy.

Oby Maryja Dziewica, która z wiarą szła za Jezusem w godzinie męki, pomagała nam być żywym odblaskiem miłości Jezusa.

Po modlitwie *Anioł Pański*:

Drodzy bracia i siostry, z ulgą przyjąłem wiadomość, że w Haiti zostali uwolnieni nauczyciel i czterech z sześciu zakonników z Instytutu Braci Najświętszego Serca, którzy zostali porwani 23 lutego br. Proszę, aby jak najszybciej zostali uwolnieni pozostali dwaj zakonnicy i wszystkie osoby, nadal więzione w tym umiłowanym kraju, doświadczonym tak wielką przemocą. Zachęcam wszystkie podmioty polityczne i społeczne do rezygnacji ze wszystkich interesów partykularnych i do angażowania się w duchu solidarności w dążenie do dobra wspólnego, wspierając spokojną transformację kraju w takim kierunku, aby dzięki pomocy wspólnoty międzynarodowej ten kraj dysponował solidnymi instytucjami, zdolnymi przywrócić porządek i spokój wśród swoich obywateli.

Módlmy się nadal za ludność udręczoną wojną — na Ukrainie, w Palestynie i w Izraelu, w Sudanie. I nie zapominajmy o Syrii, kraju który od dawna bardzo cierpi z powodu wojny.

Pozdrawiam was wszystkich, którzy przybyliście z Rzymu, z Włoch i z wielu części świata. W szczególności pozdrawiam studentów hiszpańskich z sieci placówek uniwersyteckich „Camplus”, grupy parafialne z Madrytu, Pescary, Chieti, Locorotondo i parafii św. Jana Leonardiego w Rzymie. Pozdrawiam Spółdzielnię Społeczną św. Józefa w Como, dzieci z Perugii, młodzież z Bolonii, przygotowującą się do wyznania wiary, młodzież bierzmowaną z Pawii, Iolo di Prato i Cavaion Veronese.

Z przyjemnością witam uczestników Maratonu w Rzymie, tradycyjnego festynu sportu i braterstwa. Również w tym roku z inicjatywy *Athletica Vaticana* wielu sportowców włącza się w „sztafety solidarności”, stając się świadkami dzielenia się.

Wszystkim życzę miłej niedzieli. Proszę, nie zapominajcie o modlitwie za mnie. Dobrego obiadu i do zobaczenia!